Dzwonią JANCZARKI

JANCZARKI to małe, kuliste dzwoneczki, których radosne brzmienie usłyszymy, gdy wybierzemy się na kulig sańmi zaprzężonymi w piękne i dobrze odżywione konie. Wyraz JANCZARKI to zdrobnienie utworzone od formy JANCZARY, będącej nazwą instrumentu muzycznego, a JANCZARY w znaczeniu ‘instrument muzyczny’ pochodzą od JANCZARÓW – ‘żołnierzy dawnej piechoty tureckiej’. Co wspólnego mają końskie dzwoneczki z żołnierzami piechoty?

Oddziały janczarów miały swoje zespoły orkiestrowe, których wyposażeniem były głównie instrumenty perkusyjne, w tym głośne, a przy tym lekkie dzwonki (z racji „ruchomego charakteru” piechoty i piechotnej orkiestry). Mocowane na trzonkach albo na taśmach kuliste dzwoneczki zyskały status instrumentu muzycznego o nazwie JANCZARY, a głośna, może nawet hałaśliwa muzyka – miano muzyki janczarskiej. Same dzwoneczki, z powodu niewielkich rozmiarów, nazywane były zdrobniale JANCZARKAMI.

„Na zachodzie Europy w XVIII i XIX wieku maleńkie, okrągłe, grzechotliwe janczarki naszywano na szelki, napiersniki, natylniki i wszelkie możliwe części uprzęży konia. Wiankiem kulistych dzwonków dekorowano szyje koni zaprzęganych do dyliżansów, przewożących pasażerów i przesyłki pocztowe. W XIX w. janczary stały się powszechnym detalem sań wyjazdowych, zarówno tych bardziej ozdobnych, jak i tych nieco skromniejszych” – pisze Karolina Kolanowska.

Dziś, kiedy o powozy coraz trudniej, JANCZARKI kojarzą się nam z zimą, śniegiem, grubymi, pociągowymi końmi, saniami i sanną, Podhalem i góralską muzyką.